Nr. 200 SOSNOWIEC wtorek dnia 4 września 1917 roku Rok XII

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu bez odnoszenia do domu kwartalnie Mk. 3,50, miesięcznie 1.25 z odnoszeniem do domu oraz w kantorach i księgarniach kwartalnie 4,50, miesięcznie 1,50. Pocztą w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4.50 miesięcznie 1.50. Pocztą w okupacji Austrjackiej kwartalnie kor. 7.50 miesięcznie 2.50.

OGŁOSZENIA Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1.50, po tekście III str. 60 fen. Nadesłane w tekście Mk. 1.75. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitowy na IV stronie 35 fen. drobne ogłoszenia za wyraz 8 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblińska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele — — i święta od 9-ej do 11-ej rano. — —

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie i — — agentury w kraju i zagranicą. — —

Odpowiedź Wilsona.

Końcowy ustęp odpowiedzi Wilsona na notę Papieską brzmi jak następuje:

„Cel Stanów Zjednoczonych w wojnie obecnej znany jest całemu światu. Nie szukamy dla siebie żadnych korzyści materjalnych, mniemamy jednak, że nie mogące być dłużej tolerowane krzywdy, wyrządzone w ciągu tej wojny przez obłędem opanowany i brutalny rząd cesarsko-niemiecki, domagają się naprawienia, wszakże nie kosztem praw zwierzchniczych jakiegokolwiek narodu, ale raczej na drodze utrzymania w całej mocy praw zwierzchniczych narodów słabych w takim samym stopniu jak i narodów silnych. Uważamy to wszystko za podstawy całkowicie nieprzydatne dla jakiegokolwiek wogóle pokoju, a już najmniej dla pokoju stałego i długoltrwałeg .

„Podstawami takiego pokoju muszą być: sprawiedliwość, słuszność, oraz wspólne całej ludzkości prawa. Uważamy słowo obietnicy teraźniejszego rządu Niemiec za zupełnie niedostateczną rękojmię czegokolwiek takiego, co mogłoby mieć trwałe znaczenie, chyba, że byłoby to poparte wyraźnie jasnym wypowiedzeniem woli samego narodu niemieckiego, wypowiedzeniem tak jasnem, iżby reszta narodów świata była uprawniona do zaakceptowania umowy rządów:

„Bez rękojmi tego rodzaju nie może żaden człowiek, ani żaden naród polegać na gołosłownych umowach co do rozbrojeń, co do zastąpien rywalizacji mocarstw przez wyroki sądów rozjemczych, co do zwrotu terytorjów małym narodom, — o ileby wszystkie tego rodzaju umowy miały być zawierane z rządem niemieckim. Musimy zaczekać na jakiś nowy dowód, ilustrujący istotną naturę zamierzeń wielkich narodów państw centralnych".

„Dałby Bóg, aby te nowe dowody nastąpiły jaknajrychlej, i to przytem w taki sposób, któryby czynił pewnem zaufanie wszystkich na całym świecie narodów, a także szczerość i serdeczność stosunków pomiędzy narodami i wreszcie możliwość pokoju, zapewnionego traktatami".

Nowa nota Papieża.

LUGANO (BTW.) „Stampa" donosi z Rzymu: Z dobrego źródła dowiadujemy się, że w związku z odpowiedzią Wilsona na ostatnie propozycje pokojowe Watykanu, w tych dniach Papież prześle nową notę do rządów państw wojujących.

Centralna rada wojenna.

AMSTERDAM, (BTW.) Paryski korenspondent „New York Times" donosi, że koalicja zamierza za radą Wilsona, utworzyć w Paryżu centralną radę wojenną która, w porozumieniu z poszczególnymi rządami i dowództwami, kierować będzie całą akcją wojenną sprzymierzeńców.

Rozwiązanie Dumy Państwowej.

KOPENHAGA, 1 września (BTW) Do „Politiken) donoszą, że rząd tymczasowy zadecydował rozwiązanie Dumy. Koła polityczne były już przygotowane na ten krok rządu Kierenskiego.

Sobór w Moskwie.

BERLIN. — Z Kopenhagi donoszą do „Vossische Ztg." że we wtorek, d. 28-go sierpnia, rozpoczął w Moskwie obrady sobór duchowieństwa prawosławnego, w którym uczęstniczy 110 biskupów oraz znaczna liczba innych duchownych. tudzież osób świeckich. Jest to pierwsze tego rodzaju zebranie duchowieństwa prawosławnego od lat trzystu.

Anarchja w Rosji.

SZTOKHOLM, 1 września. Z Petersburga donoszą: Dowódca moskiewskiego okręgu wojskowego ogłosił rozkaz następujący: „Załogi w Niżnym Nowogrodzie, Lizecku i Jelcu uległy agitacji ciemnych mocy. Przy pomocy dział i karabinów maszynowych stłumiłem kontrrewolucję w Niżnym Nowogrodzie bez litości. Wstyd i hańba zdrajcom. Biada tym, którzy poduszczają do anarchji.

Straszna katastrofa.

PETERSBURG, 1 września (BTW) Podczas pożaru, który wybuchł w Kazaniu, kilka tysięcy osób straciło życie a nadto mnóstwo osób odniosło ciężkie obrażenia.

Czwarta kampanja zimowa.

ZURYCH, 2 września. „N. Zürcher Nachrichten" donoszą ze Sztokholmu: Według doniesień z Petersburga, Rosja gotuje się do czwartej kampanji zimowej. Rząd odnowił wszystkie umowy o dostawy z przedsiębiorcami przemysłowemi i rolniczemi. Spokój na froncie podczas zimy ma być wykorzystany na zbrojenia się do kampanji wiosennej której plan opracuje konferencja koalicji w listopadzie.

O konferencję sztokholmską.

SZTOKHOLM. Aczkolwiek dotychczas uznaje się oficjalnie dzień 9 września za termin zwołania konferencji sztokholmskiej, koła socjalistyczne, po ogłoszeniu rezultatów konferencji londyńskiej, uważają za pewnik, że konferencja odroczona będzie na czas nieograniczony.

Polacy w Sztokholmie.

SZTOKHOLM, 2 września. (BTW.). Z pośród wybitnych działaczów polskich przebywają obecnie w Sztokholmie, pp. A. Lednicki, ks. Stanisł. Lubomirski, książęta Albert i Konstanty Radziwiłłowie, hr. Tyszkiewicz, hr. Stanisław Rostworowski, Rawicz, Szczerba i inni.

Z dnia na dzień.

Inauguracja sądów król-polskich.

Onegdaj w sobotę w archikatedrze ś-go Jana w Warszawie odprawione zostało uroczyste nabożeństwo na intencję sądów polskich. Celebrował J. E. arcybiskup Kakowski. Po mszy wygłosił kazanie ksiądz Juljan Ryster, prof. seminarjum metropolitalnego, w którem powiedział:

„Niemasz sprawiedliwości bez Boga i bez odpowiedzialności sumienia: Bóg i sumienie to podstawy sprawiedliwości. Taka tylko sprawiedliwość jest i była znana w chrześcjaństwie i takiej sprawiedliwości spodziewa się od sądownictwa polskiego naród polski, naródna wskroś katolicki; do takich jedynie sądów mieć będzie zaufanie, gdzie ostateczną sankcją prawa jest Bóg i sumienie, gdzie zaręczeniem bezstronności w sądzeniu — nie honorowe i uroczyste przyrzeczenie, lecz przysięga przed Bogiem w Trójcy św. jedynym, z wiarą we wszechwiedzę Boga ma miejsce. I zda się, że przystępujecie Szanowni Panowie do spełnienia wszystkich urzędów waszych w imię Boże, bo od nabożeństwa katolickiego rozpoczynacie; by Bóg pracy waszej podjętej w tak ciężkich warunkach, pobłogosławił; na prawie Bożem oprzeć się wam należy, aby i społeczeństwo miało do was pełne zaufanie; poza przyrzeczeniem uroczystem obowiązani jesteście do przysięgi kościelnej; tego domaga się opinja publiczna, tego żąda religja nasza katolicka.

Gdybym był zdolny, jak Skarga, przedstawić wam grozę obecnego położenia, wielkość waszych zadań i ważność chwili dziejowej którą przeżywamy, a wiodącej naród ku odrodzeniu, nicbym innego nie uczynił, jeno wołał i błagał: „Panowie! Wy pierwsi stajecie na arenie państwowego życia Polski; na was patrzeć będą obecne i przyszłe pokolenia; działalność waszą bezwzględnie i surowo osądzi historja ojczysta. Miejcie zawsze na względzie dobro braci waszych, kierujcie się wzniosłemi zasadami sprawiedliwości, opartej na Bogu i sumieniu, a przysłużycie się dobrze sprawie odrodzenia Polski, pomnąc, że: „Duszę i ciało moje dawam za prawo ojczyste wzywając Boga, aby co rychlej narodowi naszemu miłościwym był.

Niech Bóg Najwyższy i Marja Królowa Korony Polskiej pracy waszej błogosławi".

Po nabożeństwie sądownicy polscy udali się do pałacu Rzeczypospolitej (pałac Krasińskich).

* **Prasa i Królewsko-Polskie Sądy.** Ogłoszona została tymczasowa instrukcja ogólna dla sądów Królestwa Polskiego. Art. 20 instrukcji dotyczy stanowiska prasy względem sądów polskich. Jak wiadomo, w sądach rosyjskich przedstawiciele prasy widziani byli niemile i tylko wyjątkowo, w toku najgłośniejszych procesów, wyznaczano im niewielki stolik, zawsze niewystarczający. Inaczej będzie w sądach polskich, instrukcja wyraźnie w powyższym artykule stanowi, że na sali sądowej będą osobne miejsca dla sprawozdawców pism.

* **Kościół legjonów.** Z powodu ustępowania z Warszawy władz i oddziałów legjonów polskich, kościół popijarski, przy ul. Długiej, opróżniono z chorągwi i innych aparatów, stanowiących własność wojska. Superjorat przenosi się ze sztabem, ks. ks. kapelani podążyli do swoich pułków. Kościół ten do czasu nowych zmian będzie otwierany tylko w niektórych okolicznościach i obsługiwany przez duchowieństwo cywilne.

* **Stemple polskie.** Zakłady grawerskie i pieczętarskie otrzymały zamówienia stempli metalowych i kauczukowych dla władz i urzędów polskich na całym obszarze okupacji niemieckiej. Z polecenia władz, herb państwa t. j.

orzeł na pieczęciach, powinien być ściśle odtworzony z tego jaki został wykonany przez. prof. Trojanowskiego i umieszczony na banknotach polskich.

Z Sosnowca

Dnia 8/IX

Z Rady Miejskiej.

Drugie posiedzenie Rady miasta odbyło się w piątek dnia 31 sierpnia r. b. Przy stole obecne prezydjum Rady: przewodniczący p. Meyerhold, zastępcy mec. Borowski i dr. Zieleniewski, sekretarze Kuliński i Wieczorek, ze strony magistratu p. nadburmistrz Küntzer, burmistrz Wyrzykowski i p. Mrówczyński.

Przewodniczący p. Meyerhold otwiera posiedzenie odczytaniem szeregu podań do Rady Miejskiej, jako to: dotyczących kart wstępu na zebrania; Straży ogniowej miejskiej o zasiłek; ustalenia nazwy miasta na Sosnowiec, nie Sosnowice; zgłoszenie sprawozdania przez przewodn. p. Janickiego z działalności Komisji Kwaterunkowej; prośbę p. Roszkowskiego o posadę miejską nauczycielki dla córki, list dozoru żydowskiego o zaliczenie jego członka p. A. Branickiego w poczet Rady.

Następnie p. przewodniczący odczytuje wnioski nagłe i interpelacje:

1) radnych Strzeleckiego w sprawie dostarczania mieszkańcom węgla; 2) Flaka w sprawie ziemniaków, chleba i spekulacji; 3) 5 radnych o a) wysadzenie komisji aprowizacyjnej, b) zaopatrzenia miasta w opał, c) powołanie komisji do spraw szpitalnictwa i stanu sanitarnego miasta; 4) dr. Falkowskiego w sprawie epidemji czerwonki.

Rada miejska przyjmuje ich nagłość i postanawia natychmiastowe ich rozpoznanie.

W sprawie żywności i węgla

poruszonej przez radnych odpowiada pan nadburmistrz Küntzer, którego przemówienie tłomaczy potem pan Wyrzykowski. Pan nadburmistrz utrzymuje, że aprowizacja jest jednolicie zorganizowaną w całem jenerał-gubernatorstwie warszawskiem; że wydane przepisy obowiązują zarówno wszystkie gminy. Przypomina takie dobrodziejstwa, jak np. podwyższenie w swoim czasie wagi mąki ze 100 gramów na 136 gramów na głowę; racje kaszy wynoszące 600 gramów na osobę, nie ulegają zmianie; cukier — 480 gramów zapewniony w dalszym ciągu. Najniekorzystniej może przedstawia się sprawa kartofli, ale tutaj winien Syndykat gospodarczy, który się podjął dostarczenia kartofli. Do dnia 15 sierpnia Syndykat przyrzekł 16 wagonów, nadeszło 2 wagony, które musiały być rozdane między górników. Jest jednak nadzieja, że kartofle nadejdą dla miasta wprost od władz, jeszcze przed 15 września, zanim cała aprowizacja przejdzie w ręce administracji cywilnej kraju. Co się tyczy tłuszczów, to jest ich brak w całej Europie. W sprawie węgla magistrat poczynił kroki u szefa administracji i jest nadzieja, że odpowiednia ilość węgla zostanie wyznaczoną dla Sosnowca; sprzedaż tego artykułu zostanie powierzoną Komisji żywnościowej.

Biuro Kupieckie.

Zabiera głos radny Kwiatek, który w swojem przemówieniu podnosi wyjątkowe położenie naszego miasta pod względem zaopatrywania w artykuły żywnościowe w stosunku do innych miast. Wielka drożyzna artykułów żywności, ich ciągły brak wywołany jest działalnością Biura Kupieckiego.

P. nadburmistrz Künzer wyjaśnia ze swej strony, że B. K. mimo, iż chociaż nie cieszy się sympatją, jest przecież instytucją dobroczynną. Bo komużto, jak nie B. K. zawdzięczamy ochronę przed głodem w zeszłym roku. Wszak Biuro Kupieckie wskutek zgromadzonych przezornie rezerw, mogło podwyższyć rację mąki na głowę ze 100 gr. na 120 gr.; 2 razy w miesiącu wydawano dodatkowy chleb; nie ujęto nic z kontyngentu kaszy. Co się tyczy konfiskaty zdarzyły się zaledwie 2 wypadki tejże, były jednak dokonane na skutek fałszywego deklarowania towaru. B. K. w imię sprawiedliwości przyznał p. nadburmistrz — jest naprawdę instytucją dobroczynną.

Radni Flak, Przedpełski Jankowski, Landau, Pojawski, Falkowski wypowiadają się za wyłonieniem do tych spraw komisji, któraby na następne posiedzenie zobrazowała istotny stan aprowizacji, w skład której weszli Strzelecki, Landau Adolf, Nowakowski, Rudowski Szymon w zastępstwie zaś jego Falkowski, Pojawski, Flak i Nowak.

Epidemja czerwonki

zajmuje, jakgdyby, drugi punkt obrad. Dr. Falkowski podnosi, że liczba chorych na czerwonkę dochodzi do 75 pr. Najgorsze miesiące—to sierpień i wrzesień. Opłakany stan aprowizacji miasta wpływa na złe odżywianie się biedniejszej zwłaszcza ludności. Zły stan szpitalnictwa wpływa na utajanie chorych—chorzy obawiają się szpitali, wolą leczyć się w domu. Byłoby interesującem usłyszeć, co magistrat przedsięwziął w walce z epidemią? Dlaczego nie wydano żadnych odezw. Dlaczego nie przestrzega się w mieście czystości? nie są polewane należycie ulice? Przyczyna epidemji — złe odżywianie się. Należy coprędzej zreformować aprowizację. Sprowadzić większy kontyngent przedewszystkiem kaszy, w braku bowiem tego chorym przyrządzają kleiki... z grochu! Należy sprowadzić surowicę antidyzenteryczną wyrabianą przez Warszawskie Tow. Naukowe. Podnieść stan sanitarny miasta, baraków izolacyjnych, szpitali itp. Obmyśleć środki przeciw szerzeniu się epidemji, w przeciwnym razie miastu grozi niebezpieczeństwo, jak nigdy.

P. nadburmistrz wyjaśnia, że celem poprawienia stanu szpitalnictwa. Magistrat otwiera nowe domy chorych. Poczyniono kroki o zaprowadzenie kanalizacji w mieście i o zaopatrzenia miasta w dobrą i zdrową wodę do picia.

Radny Pojawski składa wniosek, motywowany z przedstawienia sprawy przez dr. Falkowskiego, aby: 1) podnieść kontyngent kaszy, 2) zastosować szczepionkę antidyzenteryczną i 3) podnieść czystość miasta. Dr. Falkowski zgłasza poprawkę, aby punkt pierwszy wniosku uzupełnić przez dodanie wszystkich artykułów wydzielanych przez władze. Wniosek przechodzi.

Radny Jankowski proponuje wyłonienie komisji szpitalnictwa i stanu sanitarnego w mieście. Po długiej dyskusji wniosek zostaje przyjęty i w skład komisji wchodzą pp.: Dr. Zieleniewski, Mrokowski, Warchoł, Kwiatek, Dziurzyński, Zdebich, dr. Falkowski.

Wobec spóźnionej pory na wniosek jednego z radnych do obrad nad porządkiem dziennym nie przyszło, odkładając je na następne posiedzenie.

— a —

— **Od wydawnictwa.** Z przyczyn od nas niezależnych sprawozdania z piątkowego posiedzenia Rady miejskiej w najbliższym numerze zamieścić nie mogliśmy.

— **Skład Król. Pol. Sądu Okręgowego.** W dniu 1 września po nabożeństwie członkowie Sądu Okręgowego udali się do tymczasowego lokalu przy ul. Warszawskiej Nr. 5, gdzie prezes Sądu p. St. Jasieński po okolicznościowem przemówieniu odczytał nominacje członków Sądu, zatwierdzonych przez Radę Stanu. Skład Sądu następujący: Prezes, Stanisław Jasieński, wiceprezes Aleksander Jasiński, prokurator E. Mecnagowski, podprokurator Zygmunt Talarowski, sędziowie: Al. Jasiński, F. Openchowski, B. Furolle. Pisarze hipoteczni pp. St. Rutkowski i R. Wyszatycki, sekretarz St. Meckker, kasjer Wł. Mielczarek, komornicy J. Pietruszkowicz, J. Łakota i W. Konopka. Sąd czynny dla interesantów codziennie od godz. 11 rano do 1 popoł.

— **Stow. b. prac. kolei.** Wczoraj odbyło się w sali Stow. robot. chrześcjańskich ogólne zebranie członków Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy b. pracowników kolei w powiecie Będzińskim. Tymczasowy zarząd zdawał sprawę ze swej działalności, która polegała przeważnie na pracach organizacyjnych. Wybory stałego zarządu dały wynik następujący: Do zarządu wybrani pp.: Kuczyński J. 57 głosami, Domagalski 55, Kralkowski 54, Przędziński 52, Duńczyk 52, Antonowicz 40, Kowalski 37, Utratny 35, Kalabiński 34. Zastępcy: Tyczkowski 33, Rene 29, Blocher 33, Popielowa 26. Kom. Rewizyjna: Witkiewicz 43, Kołodziński 38 Jędrusik 28. Zastępc: Malewicz 25, Silewicz 25. Głosowało 58 osób.

— **Otwarcie kursów rzem.** Wczoraj z powodu otwarcia kursów wieczornych rzemieślniczych odbyło się w parafjalnym kościele nabożeństwo. Na nabożeństwie obecnymi byli personel nauczycielski z młodzieżą, przedstawiciele cechów, oraz miejscowego obywatelstwa.

— **Za listy nie przez pocztę.** Rozporządzeniem gubernatora wojskowego w Częstochowie bracia Salomon i Natan Potokowie z Małobądza skazani zostali na grzywnę po 2000 marek każdy, ponieważ zorganizowali pocztę prywatną i ekspedjowali listy z Będzina do Dąbrowy oraz powrotem, posługując się posłańcem.

— **Nie dotykać!** W sklepach warszawskich ze względów hygienicznych umieszczono na artykułach spożywczych napisy: Nie dotykać! Sądzimy, że i u nas warto by zastosować ten zwyczaj, a szczególnie należałoby strzedz owoce przed dotykaniem przez kupujących, którzy probują w ten sposób dojrzałości owocu i szerzą zarazki różnych chorób.

— **Surogaty tytuniowe.** Sprzedaż ziół tytuniowych została już wyraźnie i oficjalnie dozwoloną w okupacji austrjackiej. Surogatami tymi są: listki róży, rumianek, koniczyna, jałowiec itp. W myśl rozporządzenia ministerjum finansów, surogaty tytuniowe, o ile nie zawierają substancji szkodliwych dla zdrowia, mogą być dopuszczone do sprzedaży w sklepach.

Z Będzina.

+ **Sprzedaż kartofli.** Komisja aprowizacyjna dla ludności chrześcijańskiej rozpoczęła od soboty sprzedaż kartofli nadkontyngentowych po 24 fenigów funt, gdy w innych handlach sprzedawane są po 25 fenigów.

+ **Za spekulację węglem** podbijającą ceny, winni mają być pociągani do odpowiedzialności.

+ **Budowa szopy.** Komisja aprowizacyjna dla ludn. chrz. na wynajętem placu przy ul. Sieleckiej obok domu Nr. 1 przystąpiła do budowy szopy.

+ **Fałszywe wagi.** Za posługiwanie się na targach fałszywymi ciężarkami lub balansującymi wagami policja winnych pociąga do odpowiedzialności.

+ **Karty chlebowe.** Kupony karty chlebowej odcinane muszą być przez sprzedawców mąki lub chleba, odcinanie w domu naraża posiadaczy na nieotrzymanie tych produktów.

+ **Egzaminy** w uczelniech miejscowych męskich i żeńskich już rozpoczęto.

+ **Walka z włóczęgostwem.** Dla zapobieżenia rozszerzania się tyfusu władze magistratu zakazały żebraniny i włóczęgostwa. Karze podlegają i udzielający przytułku osobom tego rodzaju.

+ **Tyfus.** W zeszłym tygodniu przywieziono do szpitala chorych na tyfus w domu Nr. 19 przy ul. Małachowskiego i Nr. 8 przy ul. Żydowskiej.

Redaktor odpowiedzialny JÓZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.
Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.